Poetycki jubileusz

U Anny Beaty na wyspie

"Znaczone chabrem" oraz "Kosz Kleopatry" - dwa tomiki wierszy opublikowane w ubiegłym roku przez Annę Beatę Chodorowską, poetkę zamieszkaą w Świnoujściu, znaną inicjatorkę wielu przedsięwzięć społeczno-kulturalnych w tym dziwnym miasteczku. Latem wczasowa metropolia na polskim wybrzeżu. Zimą - mała, cicha mieścina pobrzękująca szlamanami przejazdu kolejowego, budząca się od ciągłych pogwizdywań okrętowych gwizdków i syren.

Anna Beata Chodorowska, oraz jej klub literacki "Na Wyspie" utworzony dwadzieścia lat temu - dodają temu miasteczku charakteru. Światek literacki, nie tylko pomorski, wie o liderce i jej kręgu przyjaciół ~~xxxxxxx~~ owładniętych pasją pisania. W 1972 roku opublikowali almanach literacki poezji i prozy zatytułowany "Na Wyspie". Rok później Anna Beata Chodorowska opublikuje swój pierwszy indywidualny tomik wierszy "Słony wiatr", w 1975-tym, nakładem Wydawnictwa Morskiego, obszerny tom "Ikebana". Książka zyskała bardzo pochlebne recenzje i szybko zniknęła z półek księgarskich. A potem musiało minąć aż ponad dziesięć długich lat, by poetka doczekała się kolejnych książek w druku. Daleko jest ze Świnoujścia do Gdańska i innych centrów wydawniczych. Czasami za daleko, aby starczyło sił na dreptanie ścieżyn.

Tak więc rok 1986-ty okazał się dla poetki bardzo pomyślny. "Kosz Kleopatry" po kilku latach oczekiwań opublikowało Wydawnictwo Morskie. "Znaczone chabrem" - to już książka sygnowana przez szczeciński "Glob", który jako nowe wydawnictwo - łaskawym okiem patrzy na miejscowe środowisko literackie. W tej witrynie ukaże się ~~xxxx~~ jeszcze w tym roku powieść Chodorowskiej nagrodzona w re-

gionalnym konkursie.

"Znaczone chabrem" to książka niezwykła już w samym zamyśle literackim. Stanowi zbiór 36-ciu wierszy, w których poetka ukazuje swoje przeżycia, refleksje z pobytu w najprzeróżniejszych miejscach w Polsce. Jest to więc oryginalny, literacki zapis podróży po kraju - bez dat, innych odnośników. Są wiersze, czasami opatrzone obok dopiskiem; Gliwice-Sośnica, Kraków, Zemborzyce, Szczecin. Tak się dzieje wtedy, gdy tekst nie określa wyczerpująco miejscowości, której dotyczy poetycka refleksja.

...Na placu Unii/powtórka z historii/a na Krakowskim Przedmieściu/ w cukierni Semadeniego/napoleonki z kremem i muzyką/ jak będziesz grzeczna...

"Miejsce urodzenia" /Lublin/

W tym wierszu informacja o mieście-miejscu urodzenia była konieczna, by czytelnik nie pomyślał, że chodzi o Warszawę.

...Tak tu ładnie // a na Wawelu/ na białym polu/ powiewa Hackenkreutz/ i Wisła cicho płynie/ by nie zwracać uwagi...

To fragment wspomnień dziewczęcych z wojennego Krakowa 1943-roku.

...Na plantach/szukam drobnych stóp/ i uśmiechów// Wiewiórka/bawi się kasztanem/dziecko-piłką/dni minione / bawią się mną...

To już fragment innego wiersza poświęconego Krakowowi powojennemu - "Miasto moich powrotów".

Z dużym zaciekawieniem czyta się ten oryginalny poetycki zapis z podróży po kraju. Wiersze niebanalne, choć z pozoru dotyczące zwykłych spraw.

Druga książka minionego roku, "Kosz Kleopatry", zawiera poezję bliską uprzednio opublikowanym tomikom. Rozterki wewnętrzne, niepokój moralny wyrażanym jakby sciszonym głosem /"lecz ja cicho, cicho krzyczę"/, bardzo oszczędna, trafna metaforyka, wreszcie rola milczenia jako środka wyrazu tak uwydatniana przez poetkę - uzyskują w tej książce znacznie wyraźniejszy efekt artystyczny. Anna Beata Chodorowska przemawia do czytelnika, a raczej spowiada się czytelnikowi bardzo zwyczajnym językiem i nieco przyciszonym tonem. Nie oznacza to osłabienia siły wyrazu. Wręcz przeciwnie, wzmaga dobitność głoszonych prawd. W tej poezji o codzienności i prywatności ważna jest optyka obserwatora i komentatora. A czasami poetka świetnie spointuje jakieś spostrzeżenie, chociażby wspominając noc sylwestrową..."pod prysznicem szampana/ rozbieramy się/ z trosk i kłopotów// by nazajutrz z pokorą/ nałożyć włosienicę... Albo w innych miejscach :

...Ból nie spada/ na policzki/ łatwą łzą...

...autoportret/wierny modelowi/ zawsze bywa okrutny...

Niedawno miałem okazję odwiedzić Swinoujście, złożyć gratulację poetce z wyspy, obchodzącej jubileusz 25 - lat pracy literackiej dostrzeżony przez władze i społeczeństwo miasta. Będzie kolejny almanach klubu "Na Wyspie". Będą indywidualne książki członków klubu. Także kolejne Anny Beaty Chodorowskiej.

Jerzy Dąbrowa